

Sygn. akt IV Ka 416/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Władysławy Kunickiej – Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2017 r.

sprawy **A. R.**

syna M. i K. z domu G.

urodzonego (...) w D.

oskarżonego z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 11 kwietnia 2017 r. sygnatura akt II K 871/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. D. 840 zł tytułem kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 180 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn.akt IV Ka 416 / 17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017r. sygn. akt II K 871 /16:

I. oskarżonego A. R. uznał za winnego tego, że w dniu 4 czerwca 2016r. w D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) wykonując manewr skrętu w prawo, zjeżdżając z drogi w posesję, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającej się po drodze dla rowerów kierującej rowerem D. D., czym doprowadził do zderzenia pojazdów, w wyniku czego w/w kierująca rowerem doznała obrażeń w postaci złamania nasady bliższej kości promieniowej oraz otwartej rany kolana, które to obrażenia naruszyły u pokrzywdzonej czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na

okres powyżej 7 dni, tj. występku z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. R. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.p.k. zobowiązał oskarżonego A. R. do pisemnego informowania Sądu o przebiegu okresu próby co 6 (sześć) miesięcy;

IV. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego A. R. na rzecz pokrzywdzonej D. D. nawiązkę w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych);

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego A. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. D. kwotę 504 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa z tytułu wydatków kwotę 865,54 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył opłatę w kwocie 180 zł.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy z wyboru.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 oraz art. 427 § 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest naruszenie przepisu:

- art. 4 oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. - poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz zasady swobodnej oceny dowodów przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przez dowolną ocenę zeznań świadka - pokrzywdzonej D. D., uznanie ich za dokładne, logiczne, wewnętrznie spójne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałych dowodach tworzących z nimi rzekomo logiczną całość, przy jednoczesnej odmowie przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. R. w zakresie w jakim pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej, tj. w części w której oskarżony kwestionuje swoją winę co do przyczyny wypadku, wskazując, iż doszło do niego z winy pokrzywdzonej, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, przy zachowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nakazuje przyjąć, iż to zeznania A. R. są dokładne, logiczne, wewnętrznie spójne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałych dowodach tworząc z nimi logiczną całość, albowiem zeznania pokrzywdzonej wskazują, iż bezpośrednio przed zdarzeniem wykonała ona manewr ominięcia znajdujących się na drodze pieszych, nie zauważając wjazdu na teren warsztatu, co znajduje odzwierciedlenie w treści wyjaśnień oskarżonego, z których wynika jednoznacznie, iż oskarżony zatrzymał się i przepuścił pieszych [okoliczność trafnie ustalona przez Sąd I instancji], a ponadto dokumentacja fotograficzna ujęta w opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 21 listopada 2016 roku, na s. 5 tejże opinii (k. 421 w sposób jednoznaczny potwierdza, iż w miejscu zdarzenia brak jest jakichkolwiek znaków pionowych i poziomych wskazujących na przebieg ścieżki rowerowej, miejsce to jest wyodrębnione od ścieżki rowerowej zastosowaniem innego koloru kostki brukowej i przez miejsce zdarzenia nie przebiega ścieżka rowerowa, a tym samym w chwili zdarzenia ani w chwili bezpośrednio poprzedzającej zdarzenie pojazd oskarżonego nie znajdował się na ścieżce rowerowej, co odpowiada wyjaśnieniom oskarżonego, natomiast pozostaje w rażącej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej, która w toku postępowania utrzymywała, iż w miejscu zdarzenia przebiega ścieżka rowerowa, a oskarżony poruszając się ruchem jednostajnym zajechał jej tor jazdy tymczasem jak trafnie ustalił Sąd I instancji oskarżony zatrzymał się przed pieszymi, których obecność na drodze stwierdza sama pokrzywdzona, a tym samym nie mógł poruszać się ruchem jednostajnym, jednakże stanowisko Sądu I instancji jest wewnętrznie sprzeczne, albowiem Sąd I instancji z jednej strony utrzymuje, iż zeznania pokrzywdzonej są dokładne, logiczne, wewnętrznie spójne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałych dowodach tworząc z nimi logiczną całość i

przyznaje im przymiot wiarygodności, ale jednocześnie Sąd orzekający wobec oczywistej logicznej niespójności zeznań pokrzywdzonej z materiałem dowodowym czyni odmienne ustalenia, dotyczące sposobu poruszania się pojazdu oskarżonego bezpośrednio przed zdarzeniem;

- art. 410 k.p.k. - poprzez pominięcie przy wyrokowaniu okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, a mianowicie z wyjaśnień oskarżonego oraz z treści opinii biegłego sądowego w zakresie w jakim dokumentacja fotograficzna ujęta na s. 5 tejże opinii (k. 42) pozostaje zbieżna z wyjaśnieniami oskarżonego, tj. pominięcie okoliczności, iż w miejscu zdarzenia brak jest jakichkolwiek znaków pionowych i poziomych wskazujących na przebieg ścieżki rowerowej, miejsce to jest wyodrębnione od ścieżki rowerowej zastosowaniem innego koloru kostki brukowej i przez miejsce zdarzenia nie przebiega ścieżka rowerowa, pominięcie okoliczności, iż bezpośrednio przed zdarzeniem pozwana wykonała manewr ominięcia znajdujących się na drodze pieszych, stosowała wobec pieszych sygnały dźwiękowe i nie wskazywała w treści swoich zeznań, iż ścieżka rowerowa kończy się przed wjazdem do warsztatu, które to okoliczności mają istotny wpływ na treść wyroku, albowiem wskazują one na niewiarygodność zeznań pokrzywdzonej oraz niewiarygodność opinii biegłego sądowego w zakresie w jakim dowody te wskazują na niezachowanie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu, stworzenie stanu zagrożenia oraz spowodowanie wypadku drogowego, podczas gdy uwzględnienie powyższych okoliczności przemawia za przyjęciem, iż gdy mimo zachowania przez oskarżonego należytej ostrożności i należytej obserwacji drogi po lewej stronie pojazdu, z uwagi na ukształtowanie drogi, ograniczenie widoczności przez drzewa oraz pojazdy zaparkowane w pobliżu miejsca zdarzenia, brak znaków pionowych i poziomych wskazujących na ścieżkę rowerową, a także ruch pieszych bezpośrednio przed zdarzeniem i zachowanie się pokrzywdzonej, która niezachowała zasad bezpieczeństwa w ruchu na drodze, w szczególności mimo obecności pieszych na torze jej jazdy nie zwolniła ani nie zauważyła, iż ścieżka rowerowa krzyżuje się z wjazdem na teren warsztatu, stworzyła stan zagrożenia, który zrealizował się poprzez najechanie kierującej rowerem na pojazd oskarżonego, a tym samym to pokrzywdzona uderzyła i doprowadziła do zderzenia z pojazdem marki N., natomiast oskarżony nie miał możliwości uniknięcia zaistnienia wypadku drogowego;

- art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 201 k.p.k. - wyrażające się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niepełnej, wewnętrznie sprzecznej i niejasnej opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 21 listopada 2016 roku, sporządzonej bez przeprowadzenia czasoprzestrzennego "rozliczenia" dynamiki zaistniałej kolizji drogowej, bez określenia prędkości pojazdów ani szczegółowego toru ruchu pojazdów, w szczególności bez jakichkolwiek wizualizacji graficznych, bez określenia zmiany toru jazdy rowerzystki w związku z podjętym przez nią manewrem, bez rozważenia chociażby wariantowo czy kierująca rowerem nie zjechała na wydzielony na drodze chodnik, bez szczegółowego przedstawienia wszelkich wykorzystanych przez biegłego źródeł informacji i podstaw opracowania opinii (biegły podał wśród podstaw opracowania opinii w pkt 4 - "ustalenia w Internecie". nie precyzując z jakich dokładnie stron internetowych korzystał, czy korzystał z jakichkolwiek programów komputerowych i symulacji, na jakiej podstawie uznał ustalenia dostępne w Internecie za wiarygodne, jakie zastosował w tym zakresie kryteria}, w treści której to opinii zastrzeżono, iż „w miejscu wypadku wzdłuż ulicy (...) przebiegała oznaczona ścieżka dla rowerów”, podczas gdy treść tego stwierdzenia zilustrowana fotografią zamieszczoną na stronie 4 opinii (k. 41), pozostaje w rażącej sprzeczności z materiałem fotograficznym ujętym w opinii biegłego na stronie 5 opinii (k. 42), a fotografia na stronie 4 opinii (k. 41) nie dotyczy miejsca zdarzenia, ale miejsca oddalonego o kilkanaście metrów od miejsca zdarzenia;

- art. 167 i 352 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu przez sąd dowodu z przesłuchania biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, względnie - dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków dla czasoprzestrzennego "rozliczenia" dynamiki zaistniałej kolizji drogowej, określenia prędkości pojazdów, szczegółowego toru ruchu pojazdów, określenia zmiany toru jazdy rowerzystki w związku z podjętym przez nią manewrem omijania pieszych, rozważenia chociażby wariantowo czy kierująca rowerem nie zjechała na wydzielony na drodze chodnik, a także dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dla określenia przyczyn powstania atypowych obrażeń na ciele pokrzywdzonej;

- art. 97 w zw. z art 4 k.p.k. - polegająca na rezygnacji ze sprawdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sądu, a w szczególności stwierdzenia zawartego w opinii biegłego sądowego, iż „w miejscu wypadku

wzdłuż ulicy (...) przebiegała oznaczona ścieżka dla rowerów", podczas gdy treść tego stwierdzenia zilustrowana fotografią zamieszczoną na stronie 4 opinii (k. 41), pozostaje w rażącej sprzeczności z materiałem fotograficznym ujętym w opinii biegłego na stronie 5 opinii (k. 42),

2) na podstawie art. 438 pkt 3 i art. 427 § 2 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- polegający na stwierdzeniu, że oskarżony w dniu 4 czerwca 2016 roku kierując samochodem osobowym marki N. (...), udając się ulicą (...) w D. do warsztatu swojego kolegi, zjechał na wjazd koło garaży, a następnie przejeżdżając przez ścieżkę rowerową, wytworzył stan zagrożenia i doprowadził do zderzenia z poruszającą się rowerem pokrzywdzoną D. D., podczas gdy w miejscu wypadku brak jest jakichkolwiek znaków pionowych i poziomych wskazujących na przebieg ścieżki rowerowej, miejsce to jest wyodrębnione od ścieżki rowerowej zastosowaniem innego koloru ścieżki brukowej i przez miejsce zdarzenia nie przebiega ścieżka rowerowa, a tym samym w chwili zdarzenia ani w chwili bezpośrednio poprzedzającej; zdarzenie pojazd oskarżonego nie znajdował się na ścieżce rowerowej, natomiast oskarżony nie wytworzył stanu zagrożenia ani nie doprowadził do zderzenia z poruszającą się rowerem pokrzywdzoną D. D.;

- polegający na stwierdzeniu, że oskarżony w dniu 4 czerwca 2016 roku kierując samochodem osobowym marki N. (...), udając się ulicą (...) w D. do warsztatu swojego kolegi, zjechał na wjazd na którym obowiązuje bezwzględny zakaz wjazdu, podczas gdy ustawiony koło posesji znak pionowy zawiera wyraźne ograniczenie zakazu wjazdu do innych pojazdów niż garażujące i kierujące się do warsztatu, tj. zawiera oznaczenie słowne "NIE DOTYCZY GARAŻUJĄCYCH I WARSZTATU":

- polegający na stwierdzeniu, że oskarżony w dniu 4 czerwca 2016 roku kierując samochodem osobowym marki N. (...), przejeżdżając przez ścieżkę rowerową, nie prowadził należytej obserwacji ścieżki dla rowerzystów po swojej lewej stronie, a w efekcie czego nie dostrzegł nadjeżdżającego z tej strony i jadącego po ścieżce roweru D. D. i kiedy wjechał kierowanym przez siebie N. na tor jazdy rowerzystki, to doprowadził do zderzenia obu pojazdów, podczas gdy oskarżony przejeżdżając przez wjazd do posesji prowadził należyłą obserwację drogi po lewej stronie pojazdu, o czym świadczy niewątpliwy fakt, iż oskarżony dostrzegł i przepuścił pieszych poruszających się po drodze przed pojazdem marki N. bezpośrednio przed zdarzeniem, przy czym widoczność pokrzywdzonego była ograniczona zarówno poprzez pojazdy zaparkowane na parkingu, jak również przez rosnące w pobliżu miejsca zdarzenia drzewa:

- polegający na stwierdzeniu, że oskarżony w dniu 4 czerwca 2016 roku kierując samochodem osobowym marki N. (...), przejeżdżając przez wjazd z ulicy (...) w D. do warsztatu swojego kolegi, miał możliwość uniknięcia zaistnienia tego wypadku drogowego w ten sposób, że mógł zachować należyłą ostrożność i należyście obserwować ruch rowerów po ścieżce dla

C) rowerzystów po lewej stronie, a w efekcie mógł dostrzec rowerzystkę i ustąpić jej pierwszeństwa przejazdu, a nie podejmując takich działań takiej możliwości się pozbawił, a w wyniku tego wytworzył na drodze stan zagrożenia i doprowadził do zaistnienia wypadku drogowego, podczas gdy mimo zachowania przez oskarżonego należytej ostrożności i należytej obserwacji drogi po lewej stronie pojazdu, z uwagi na ukształtowanie drogi, ograniczenie widoczności przez drzewa oraz pojazdy zaparkowane w pobliżu miejsca zdarzenia, brak znaków pionowych i poziomych wskazujących na ścieżkę rowerową, a także ruch pieszych bezpośrednio przed zdarzeniem i zachowanie się pokrzywdzonej, która nie zachowała zasad bezpieczeństwa w ruchu na drodze, w szczególności mimo obecności pieszych na torze jej jazdy nie zwolniła ani nie zauważyła, iż ścieżka rowerowa krzyżuje się z wjazdem na teren warsztatu, stworzyła stan zagrożenia, który zrealizował się poprzez najechanie kierującej rowerem na pojazd oskarżonego, a tym samym to pokrzywdzona doprowadziła do zderzenia z pojazdem marki N., natomiast oskarżony nie miał możliwości uniknięcia zaistnienia wypadku drogowego;

- poprzez stwierdzenie, iż w wytworzonej na drodze sytuacji wypadkowej, kierująca rowerem D. D. nie mogła mieć możliwości uniknięcia zaistnienia tego wypadku, co wskazuje również, iż nie przyczyniła się do jego zaistnienia, podczas gdy okoliczności sprawy prowadzą do wniosku, iż D. D. miała możliwość uniknięcia zaistnienia wypadku, w szczególności w zaistniałej sytuacji drogowej widząc natężenie ruchu pieszych na drodze powinna była ograniczyć

prędkość z którą się poruszała i zachować szczególną ostrożność, a także w sposób należyty obserwować drogę, albowiem pokrzywdzona przy dołożeniu należytej staranności i należytej obserwacji drogi powinna była zauważyć wjazd do warsztatu, jak również pojazd oskarżonego, czego jednak pokrzywdzona zaniechała, czym stworzyła stan zagrożenia, który zrealizował się w wystąpieniu wypadku drogowego, a tym samym należy uznać, iż to pokrzywdzona doprowadziła do zderzenia z pojazdem oskarżonego, najeżdżając na pojazd marki N.;

- poprzez ustalenie, iż obrażenia ciała pokrzywdzonej w postaci złamania nasady bliższej kości promieniowej oraz otwartej rany kolana, które to obrażenia naruszyły u pokrzywdzonej czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, powstały w następstwie zderzenia się pojazdów w dniu 4 czerwca 2016 roku, podczas gdy z uwagi na atypowy charakter skutków uzasadnione jest przyjęcie w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, iż tak rozległe obrażenia, przy niewielkim uszkodzeniu roweru pokrzywdzonej powstały albo w związku z działaniem czynników chorobowych albo były następstwem kolejnego upadku pokrzywdzonej, która bezpośrednio po zdarzeniu samodzielnie prowadziła rower z miejsca zdarzenia do swojego domu, przy czym według stanowiska A. R. nie widział on żadnych widocznych uszkodzeń ciała takich jak zadrapania;

- poprzez przyjęcie - wbrew zeznaniom pokrzywdzonej, treści opinii biegłego oraz wyjaśnieniom oskarżonego - iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego prowadzą do wniosku, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu;

- poprzez przyjęcie, iż oskarżony wykazywał w procesie postawę "butną", nie uświadamiał sobie wagi popełnionego czynu i nie wyrażał skruchy, jak również nie podjął żadnych kroków po wypadku mających na celu zabezpieczenie pokrzywdzonej, nie wezwał Policji, ani karetki pogotowia, a po wypadku nie interesował się dalej stanem zdrowia pokrzywdzonej, podczas gdy oskarżony A. R. wyraził ubolewanie, iż doszło do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, wyrażając empatię wobec obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną, a bezpośrednio po zdarzeniu podjął starania dotyczące nie tylko mienia oskarżonej - przestawił rower w bezpieczne miejsce i pobierał rozsypane zakupy, ale również zdrowia samej pokrzywdzonej (Oskarżony wyrażał wolę pozostania z pokrzywdzoną na miejscu zdarzenia i wezwania karetki pogotowia, ale to pokrzywdzona bagatelizowała doznane przez siebie obrażenia ciała i nie chciała skorzystać z pomocy oskarżonego], oskarżony także w trakcie kontaktu telefonicznego z rodziną pokrzywdzonej interesował się także stanem zdrowia pokrzywdzonej;

- poprzez przyjęcie, iż realna do wykonania i dostosowana do sytuacji majątkowej oskarżonego A. R. jest nawiązka w kwocie 10.000,00 złotych, a oskarżony od samego początku uniemożliwiał dochodzenie roszczeń odszkodowawczych i zasłaniał się niepamięcią, podczas gdy pokrzywdzona D. D. swoim zawinionym zachowaniem co najmniej przyczyniła się do zaistnienia wypadku drogowego, oskarżony A. R. utrzymuje czteroosobową rodzinę, a bezpośrednio po zdarzeniu oskarżony podejmował kroki mające na celu zabezpieczenie pokrzywdzonej i jej mienia (zabezpieczenie roweru; zebranie zakupów], a także interesował się stanem jej zdrowia, jak również od samego początku podając numer telefonu umożliwiał dochodzenie roszczeń odszkodowawczych.

3) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, obrońca oskarżonego podnosi także - na podstawie art. 438 pkt 3 i art. 427 § 2 k.p.k. - zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec A. R. kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do stopnia winy oskarżonego oraz sposobu zachowania się oskarżonego, właściwości i warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowania się po jego popełnieniu, zachowania się pokrzywdzonej D. D. przez:

- nieprawidłową ocenę stopnia winy oskarżonego, niedocenienie okoliczności, iż oskarżony nie był dotychczas karany, pracuje zawodowo i utrzymuje czteroosobową rodzinę, a bezpośrednio po zdarzeniu podejmował kroki mające na celu zabezpieczenie pokrzywdzonej i jej mienia, jak również nieuwzględnienie okoliczności, iż pokrzywdzona swoim zawinionym zachowaniem co najmniej przyczyniła się do zaistnienia wypadku drogowego, podczas gdy przy uwzględnieniu powyższych okoliczności, w szczególności faktu, iż pokrzywdzona swoim zawinionym zachowaniem co najmniej v. / przyczyniła się do zaistnienia wypadku drogowego, oskarżony nie był dotychczas karany, pracuje

zawodowo i utrzymuje czteroosobową rodzinę, a bezpośrednio po zdarzeniu podejmował kroki mające na celu zabezpieczenie pokrzywdzonej i jej mienia (rower; zakupy), a także interesował się stanem jej zdrowia, należy uznać, iż wystarczające dla spełnienia celów kary byłoby orzeczenie wobec oskarżonego A. R. kary łagodniejszej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

4) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów ad. 1 i ad. 2, obrońca oskarżonego podnosi także - na podstawie art. 438 pkt 4 i art. 427 § 2 k.p.k. - zarzut niesłusznego zastosowania rzeczowej od A. R. na rzecz pokrzywdzonej D. D. nawiązki w kwocie 10,000,00 złotych,

względnie - z daleko posuniętej ostrożności procesowej - zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej od A. R. na rzecz pokrzywdzonej D. D. nawiązki w kwocie 10.000,00 złotych, polegający na:

- orzeczeniu od A. R. na rzecz pokrzywdzonej D. D. nawiązki w kwocie 10.000,00 złotych, w sytuacji gdy pokrzywdzona D. D. swoim zawinionym zachowaniem co najmniej przyczyniła się do zaistnienia wypadku drogowego, oskarżony A. R. utrzymuje czteroosobową rodzinę, a bezpośrednio po zdarzeniu podejmował kroki mające na celu zabezpieczenie pokrzywdzonej i jej mienia (rower; zakupy), a także interesował się stanem jej zdrowia, jak również od samego początku podając numer telefonu umożliwił dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, podczas gdy w takiej sytuacji orzeczenie nawiązki mającej charakter represyjny f \ wobec oskarżonego było niesłuszne, względnie - orzeczenie nawiązki w kwocie 10.000,00 złotych było rażąco wygórowane, albowiem powyższe okoliczności przemawiają za orzeczeniem nawiązki w kwocie nie wyższej niż 1.000,00 złotych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, w imieniu oskarżonego skarżący wniósł:

1. na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. - o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

\ względnie - z daleko posuniętej ostrożności procesowej na wypadek uwzględnienia jedynie zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego A. R. kary - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie łagodniejszej kary (z warunkowym zawieszeniem jej wykonania), jak również w razie uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego A. R. nawiązki - o zmianę wyroku poprzez orzeczenie nawiązki w kwocie 1.000,00 złotych;

2. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z aktualnych fotografii przedstawiających miejsce zdarzenia, przedłożonych w załączeniu do niniejszej apelacji, na okoliczności wskazane w uzasadnieniu apelacji;

3. na podstawie art. 626 w zw. z art. 634 k.p.k. - o zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się całkowicie bezzasadna.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała, iż jego wydanie zostało poprzedzone prawidłowo przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, które nie nosi wad procesowych zarzucanych w apelacji. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu, wypełniającego ustawowe znamiona występku kwalifikowanego z art. 177 § 1 kk, jako bezbłędne, nie budzą żadnych zastrzeżeń. Uzasadnienie pisemne wyroku zawiera prawidłowy wywód logiczny, odpowiada wszystkim wymogom art. 424 kpk, w tym także w zakresie wymiaru kary, wobec czego Sąd Odwoławczy aprobeuje je w całej rozciągłości.

Bezpodstawnie apelujący zarzucił obrazę licznych przepisów procedowania, które w konsekwencji miałyby prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych wyroku.

I tak, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisu art. 410 kpk, skoro przeprowadził wszystkie zawnioskowane przez strony dowody, w efekcie czego oparł wyrok o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obszerny wywód pisemnych motywów wyroku wskazuje, że Sąd ten analizował całokształt zgromadzonych dowodów pod kątem ich wiarygodności, czyniąc zadość wskazanym w art. 7 kpk zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności. W motywach tych zawarte są oceny wszystkich istotnych dowodów. Tak więc i pisemne uzasadnienie wyroku nie nosi zarzucanej przez apelującego wady w postaci obrazy art. 424 § 1 kpk.

Najwyraźniej z niezrozumienia istoty przepisu art. 391 § 1 kpk apelujący zarzucił jego obrazę, bo przepis ten określa warunki odczytania przez sąd wcześniejszych protokołów zeznań świadka. Apelujący nie wskazał na czym miałyby polegać obraza tego przepisu, natomiast oczywistym błędem procesowym jest przywołanie w tym miejscu protokołu zeznań świadka A. R. (k. 105 akt), bo przecież występuje on w sprawie jako oskarżony i tylko wyjaśnienia złożone w tym charakterze podlegają ujawnieniu przed Sądem.

Niezrozumiałe jawią się zastrzeżenia apelującego wobec opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i sformułowany w konsekwencji zarzut obrazy art. 201 kpk. Jego uzasadnienie sprowadza się do prostej negacji ustaleń sądu, jako niezgodnych z linią wyjaśnień oskarżonego. Jak należy wnioskować, apelujący dąży do podważenia pozytywnej wartości dowodowej opinii tylko z powodu jej negatywnego odniesienia do linii obrony oskarżonego.

Z niezajomości procedury karnej i braku rzeczowych argumentów apelujący sformułował równie chybione zarzuty obrazy przepisów art. 352 kpk (dotyczącego przygotowania do rozprawy głównej) i art.97 kpk (dotyczącego czynności sprawdzających).

Na czym miałyby polegać złamanie przez Sąd I instancji przepisów art. 167 kpk i art.4 kpk, także apelujący nie wykazał. Wypada tylko wskazać, iż wszystkie dowody zawnioskowane przez strony Sąd przeprowadził, a strony nie żądały uzupełnienia przewodu sądowego (vide : protokół rozprawy k. 83 akt).

Słusznie odrzucił Sąd I instancji część wyjaśnień oskarżonego co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia drogowego, co prawidłowo uzasadnił (k.89-90 akt). Oskarżony nie jest w stanie zaaprobować sądowej oceny jego techniki jazdy, która doprowadziła go do spowodowania przedmiotowego wypadku, ponieważ błędnie interpretuje okoliczności faktyczne zdarzenia, gdyż ewidentnie nie zna obowiązujących przepisów prawa o ruchu drogowym. Nie tylko z zeznań oskarżycielki posiłkowej, ale nawet z przedstawionej w apelacji dokumentacji fotograficznej jednoznacznie wynika, iż do wypadku doszło na drodze dla rowerów, którą poruszała się jadąca rowerem oskarżycielka posiłkowa D. D.. Owa droga jest wyraźnie wyodrębniona od chodnika jako pas drogi wyłożony czerwoną kostką. Nawet jeżeli wjazd do garaży został zaakcentowany na tej ścieżce odmiennym ciemnym kolorem, to przecież automatycznie nie oznacza, że droga dla rowerów kończy się przed tym wjazdem i kontynuuje bieg 3 metry dalej. Wedle wyjaśnień oskarżonego skręcił on z jezdnii w kierunku wjazdu do garaży, najpierw pokonał wyznaczony parking, przepuścił n/n pieszych i podjął przejazd przez drogę dla rowerów, gdzie doszło do potrącenia pokrzywdzonej rowerzystki. Cytując wyjaśnienia oskarżonego „w tym miejscu nie ma znaków pionowych ani poziomych ale jest tam ścieżka rowerowa” k. 78 v. Oskarżony zatem doskonale wiedział, że przejeżdża przez drogę dla rowerów.

Z niezrozumiałych względów autor apelacji wbrew prawidłowym ustaleniom faktycznym wyroku co do wskazanego miejsca wypadku i cytowanym wyjaśnieniom oskarżonego znaczącą część swej argumentacji poświęcił błędnemu dowodzeniu, że przez miejsce wypadku nie przebiega droga dla rowerów, którą określa mianem ścieżki dla rowerów, a jedynie wjazd do posesji, przecinający chodnik dla pieszych. Na tym błędnym założeniu apelujący zbudował obszerną apelację, dążąc do zmiany wyroku przez uniewinnienie.

Oczywiście chybiony jest kolejny argument niemożności dostrzeżenia przez oskarżonego pokrzywdzonej rowerzystki z powodu warunków fizycznych miejsca zdarzenia. Oskarżony przejeżdżając przez drogę dla rowerów nie może zasłaniać się brakiem widoczności, wynikłej z ruchu pieszych, niekontrastowego stroju pokrzywdzonej, występującej

w pobliżu roślinności czy pojazdów zaparkowanych na parkingu, co czyni w swych wyjaśnieniach, równie błędnie upatrując w tym okoliczności ekskulpujących.

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (art. 2 ust. 1 i 5) droga to wydzielony pas terenu składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt, natomiast droga dla rowerów to droga lub jej część przeznaczona do ruchu rowerów, oznaczona odpowiednimi znakami drogowymi; droga dla rowerów jest oddzielona od innych dróg lub jezdni tej samej drogi konstrukcyjnie lub za pomocą urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Takie warunki techniczne drogi dla rowerów ustalone miejsce wypadku spełnia.

W myśl art. 27 ust. 1a i ust. 3 kierujący pojazdem, który skręca w drogę poprzeczną, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa rowerzyście(podkr. SO) jadącemu na wprost po jezdni, pasie ruchu dla rowerów, drodze dla rowerów lub innej części drogi, którą zamierza opuścić, zaś przejeżdżając przez drogę dla rowerów poza jezdnią, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa rowerowi. Tak więc powinnością oskarżonego było zachowanie szczególnej ostrożności i ustąpić pierwszeństwa poruszającej się rowerem oskarżycielce posiłkowej, czego oskarżony zaniechał, co skutkowało potraceniem oskarżycielki. To oskarżony swym pojazdem przejeżdżał przez drogę dla rowerów i w związku z tym powinien udzielić pierwszeństwa jadącemu tamże rowerzystom, a nie oczekiwać, że rowerzyści udzielą mu pierwszeństwa przejazdu.

Wypada tu jeszcze dodać, przeciwnie argumentom apelującego, że korzystanie przez pieszego z drogi dla rowerów jest dozwolone tylko w razie braku chodnika lub pobocza albo niemożności korzystania z nich a pieszy - z wyjątkiem osoby niepełnosprawnej - korzystając z drogi dla rowerów, jest obowiązany ustąpić miejsca rowerowi (art. 11 ust. 4 cytowanej ustawy). Z dowodów ujawnionych w sprawie nie wynika, by pokrzywdzona była zmuszona korzystać z chodnika z powodu ruchu pieszych po drodze dla rowerów.

Nie do przyjęcia, jako bezpodstawne i niczym nie umotywowane, są twierdzenia apelującego, jakoby to do stwierdzonych w wyniku wypadku u oskarżycielki uszkodzeń ciała doszło w innych okolicznościach, niż w ustalone w sprawie. Apelujący całkowicie gołosłownie podnosi, jakoby to obrażenia ciała oskarżycielki „powstały w związku z działaniem czynników chorobowych albo były następstwem kolejnego upadku pokrzywdzonej”(k.110 akt). Wszak 56 - letnia oskarżycielka D. D. tuż przed wypadkiem wracała z zakupów, była sprawna fizycznie, nie miała żadnych obrażeń, bezpośrednio po wypadku mówiła oskarżonemu o silnym bólu w prawej ręce w nadgarstku, miała rozbite kolano, z trudem jedną ręką doprowadziła rower do miejsca zamieszkania, skąd przy pomocy córki udała się bezpośrednio do szpitala. Sam oskarżony wyjaśniał cyt. „ja widziałem, że panią ręka boli” k. 79 akt. Gdyby oskarżony nie zostawił pokrzywdzonej na miejscu wypadku, a bezpośrednio po wypadku wezwał pogotowie i policję, po czym zainteresowałby się jej stanem zdrowia, to aktualnie nie szukałby pretekstu do podważenia relacji pokrzywdzonej co do powstałych obrażeń ciała i stopnia ich ciężkości. Oskarżonemu brakło co najmniej empatii wobec pokrzywdzonej, a jej pozostawienie po wypadku bez jakiegokolwiek realnej pomocy nie jest postępowaniem pozytywnym. Za realną i odpowiednią pomoc nie można przecież uznać pozbieranie zakupów i podniesienie roweru.

Kolejny wniosek apelującego, jakoby to pokrzywdzona przyczyniła się do wypadku (k. 111 akt) ma charakter gołosłowny i wyłącznie życzeniowy.

Zaprobować także należy ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jako znacznego, ocenę postawy oskarżonego jako butnej i obliczonej na przerzucenie na pokrzywdzoną odpowiedzialności za wypadek przy jednoczesnym braku wyrażenia skruchy i braku zainteresowania się zdrowiem pokrzywdzonej oskarżycielki posiłkowej. W świetle dyrektyw art.53 kk, skali złamania przez oskarżonego podstawowych przepisów bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przyjętej winy nieumyślnej, uwzględnieniu dotkliwości obrażeń ciała oskarżycielki, oraz dotychczasowej niekaralności sądowej oskarżonego, brak jest podstaw do uznania, by wymierzona kara 8 - miu miesięcy pozbawienia wolności nosiła cechy rażącej niewspółmiernie surowości (przy maksymalnym zagrożeniu w

art. 177 § 1 kk karą 3-ech lat pozbawienia wolności), tym bardziej że karę warunkowo zawieszono na okres próby lat 2-ech i nie orzeczono np. fakultatywnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Przeciwie oczekiwaniom apelującego nie występują jakiegokolwiek uzasadnione podstawy dla podważenia zasadności czy ewentualnej modyfikacji na korzyść oskarżonego orzeczenia o nawiązce na rzecz pokrzywdzonej w trybie art. 46 § 2 kk. Przyznana kwota przynajmniej częściowo uwzględnia skalę cierpień fizycznych oskarżycielki, zaakcentowanej przez Sąd I instancji ich długotrwałości i komplikacji dla jej życia zawodowego. Na wysokość tak odszkodowania z art. 46 § 1 kk jak i nawiązki nie wpływa sytuacja materialna oraz rodzinna osoby zobowiązanej, w tym przypadku oskarżonego. Niepolegające na prawdzie twierdzenia apelującego o przyczynieniu się pokrzywdzonej do wypadku oraz o zainteresowaniu się oskarżonego jej stanem zdrowia to argumentacja błędna i tym samym bez żadnego znaczenia dla przedmiotowej nawiązki.

Wymiar kary, w tym nawiązki na rzecz oskarżycielki posiłkowej, powinien osiągnąć zamierzone cele kary w zakresie indywidualnym jak też prewencji ogólnej.

O należnych oskarżycielce posiłkowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym (pkt. II) orzeczono na podstawie art. 627 kpk, orzeczono zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem pełnomocnika, stosując minimalną stawkę wynagrodzenia, określoną w § 11 ust. 1 pkt. 4 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z dnia 5 listopada 2015r.).

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk i art. 627 kpk oraz na podstawie art.8 w zw. z art.2 ust.1 pkt. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./, obciążając nimi oskarżonego wobec przegrania apelacji.